

Elementy składowe oskarżenia Emilii Lepidy w 20 r.

Jakkolwiek aktorami gry politycznej okresu wczesnego pryncypatu byli zasadniczo mężczyźni, to jednak od czasu do czasu na kartach historii w kontekście ważnych wydarzeń natury publicznej pojawiają się również kobiety. Jednak tylko niektóre z nich, jak chociażby Liwia – małżona Augusta i zarazem matka Tyberiusza, Antonia Młodsza – małżonka Druzusa Starszego i matka Germanikusa oraz przyszłego cesarza Klaudiusza, czy z kolei w nieco odmiennym charakterze Agryppina Starsza – żona Germanikusa, uczestniczyły w tej grze podmiotowo¹. Z kolei mamy też szereg kobiet oskarżonych, uwikłanych w kłopoty z pogranicza spraw prywatnych z polityką, których perypetie poznamy z relacji antycznych historyków².

Jedną z tych tragicznych postaci była Emilia Lepida, oskarżona przed senatem, prawdopodobnie pod koniec sierpnia lub na początku września 20 r. Pochodziła ona ze znakomitej rodziny Aemilia. Wśród przodków jej podawano dyktatora Lucjusza Sullę i triumwira Gnejusza Pompejusza Wielkiego. Swego czasu miała widoki na małżeństwo z Lucjuszem Cezarem, jednym z przybranych synów Augusta. Po przedwczesnej śmierci Lucjusza Lepida wyszła za mąż za niemłodego już, bogatego konsulara – Publiusza Sulpicjusza Kwiryniusza. Po rozwodzie z nim stała się z kolei małżonką swojego krewnego Mamerkusa Emiliusza Skaurusa³.

¹ Por. R. B. Hoffsten, *Roman Women of Rank of the Early Empire in Public Life as Portrayed by Dio, Paternulus, Suetonius, and Tacitus*, Philadelphia 1939, dyss., s. 10–24; C. Hatzl, *Die politische Rolle der Frauen um Tiberius*, Innsbruck 1976, dyss., s. 1–117; R. A. Bauman, *Women and politics in Ancient Rome*, London–New York 1992, s. 130–156; N. Kokkinos, *Antonia Augusta. Portrait of a great Roman lady*, London–New York 1992.

² W. Seibt, *Die Majestätsprozesse vor dem Senatsgericht unter Tiberius*, Wien 1969, dyss., s. 41–43, 63–68, 94–101, 113–115, 129–132, 162–168, 190–195, 219 n., 222–230, 243–248; C. Zäch, *Die Majestätsprozesse unter Tiberius in der Darstellung des Tacitus*, Winterthur 1972, dyss., s. 19–22, 54 n.; A. J. Marshall, *Women on trial before the Roman senate*, „Echos du Monde Classique” 1990, 34, s. 333–366.

³ E. Groag, *PIR*² I, A 420; M.-T. Raepsaet-Charlier, *Prosopographie des femmes de l'ordre sénatorial (Ier–IIe siècles)*, *Classe des Lettres Fonds René Dragnet IV*, Louvain 1987, s. 48, nr 28.

Samo oskarżenie Lepidy jest ciekawe, chociażby ze względu na zestaw zarzutów, jakie jej stawiano, oraz zachowanie się cesarza Tyberiusza w trakcie procesu, nad którym przejął przewodnictwo. Pozwaną bronił jej brat Maniusz Emiliusz Lepidus. Wśród pierwotnych zarzutów, jakie wysunięto pod adresem Lepidy, znalazły się: próba przejścia spadku po byłym mężu, starym i bezdzietnym Kwiryniuszu poprzez podsunięcie dziecka (*defertur simulavisse partum ex P. Quirinio, divite atque orbo*); cudzołóstwo (*adiciebantur adulteria*); trucicielstwo (*venena*) oraz wypytywanie się astrologów o przyszłość rodziny Cezara (*quaesitumque per Chaldaeos in domum Caesaris*)⁴. Spróbujemy teraz przeanalizować poszczególne elementy tego oskarżenia.

Próba przejścia spadku poprzez podsunięcie dziecka

Oskarżenie to mieści się w kategorii *falsum*, które w tym momencie dotyczyło oszukańczego przypisywania Kwiryniuszowi ojcostwa dziecka przez Lepidę. Kwestie te precyzowała *lex Cornelia de falsis*⁵. Teoretycznie Lepida powinna odpowiadać przed *questio de falsis*, jednak jej wysoka pozycja społeczna zdecydowała, iż sprawa toczyła się w senacie⁶. Za senatem jako miejscem rozprawy sądowej przemawiał też złożony charakter oskarżenia, zwłaszcza zaś zarzut wypytywania astrologów o przyszłość rodziny cesarskiej. Tym niemniej cały przebieg procesu wskazuje, iż *falsum* jest zasadniczym zarzutem stawianym obwinionej. Wszystkie pozostałe miały wzmacniać ten pierwszy i w sumie stanowiły środek nacisku na senatorów i szerszą opinię publiczną. Wydaje się, że Tyberiusz z uwagi na swoją długą i wypróbowaną przyjaźń z Kwiryniuszem⁷ od początku był skłonny uznać w tym punkcie winę Lepidy, rezygnując przy tym z dowodzenia innych punktów oskarżenia. Pojawiają się jednak w tym momencie pewne kwestie niezupełnie dla nas jasne. Jak słusznie zwrócił uwagę Koestermann, dziwi fakt, iż tak zaplanowana zbrodnia stała się głośna dopiero po

W kwestii próby uściślenia daty procesu zob. R. S. Rogers, *Criminal Trials and Criminal Legislation under Tiberius*, American Philological Association 6, Middletown/Connecticut 1935, s. 52; W. Seibt, *op. cit.*, s. 64; J. Ginsburg, *Tradition and theme in the Annals of Tacitus*, New York 1981, dys., s. 60.

⁴ Tac., *Ann.* III 22–23; Suet., *Tib.* 49; R. S. Rogers, *op. cit.*, s. 51–57; id., *Studies in the Reign of Tiberius. Some Imperial Virtues of Tiberius and Drusus Julius Caesar*, Baltimore 1943, s. 126; E. Koestermann, *Die Majestatsprozesse unter Tiberius*, „*Historia*” 1955, 4, s. 94 n.; G. B. Townend, *The Trial of Aemilia Lepida in A.D. 20*, „*Latomus*” 1962, 21, s. 484–493; D. C. A. Shotter, *Tiberius’ Part in the Trial of Aemilia Lepida*, „*Historia*” 1966, 15, s. 312–317; A. J. Marshall, *Women on trial*, s. 343; A. J. Woodman, R. H. Martin, *The Annals of Tacitus Book 3*, Cambridge Classical Texts and Commentaries 32, Cambridge 1996, s. 209–223; S. H. Rutledge, *Imperial inquisitions: prosecutors and informants from Tiberius to Domitian*, London–New York 2001, s. 59, 91 n.

⁵ Zob. O. F. Robinson, *The Criminal Law of Ancient Rome*, Baltimore 1995, s. 87 n.

⁶ R. J. A. Talbert, *The Senate of Imperial Rome*, Princeton 1984, s. 467.

⁷ Zwraca tutaj uwagę szacunek, jakim Kwiryniusz darzył Tyberiusza w trudnym dla tego ostatniego okresie pobytu na Rodos – Tac., *Ann.* III 48.

upływie dłuższego czasu⁸. Tych niejasności jest zresztą więcej⁹. Zastanawiające jest chociażby, iż w chwili wniesienia oskarżenia Lepida miała już córkę ze swoim kolejnym mężem Skaurusem. Jeżeli owa córka nie byłaby identyfikowana z dzieckiem przypisywanym Kwiryniuszowi (źródła nie dają nam w tej kwestii pełnej jasności), wówczas by należało przyjąć dwie ewentualności: albo dziecko będące przedmiotem sprawy urodziło się jeszcze w czasie trwania związku z Kwiryniuszem lub bezpośrednio po jego ustaniu (zastanawiające jest, iż według Swetoniusza od rozstania Lepidy z Kwiryniuszem minęło dwadzieścia lat, aczkolwiek niewykluczone, iż historyk się pomylił i mamy do czynienia z krótszym odcinkiem czasu¹⁰), albo też trzeba by przyjąć, iż Lepida utrzymywała intymne związki ze swoim byłym mężem już w czasie trwania pożycia małżeńskiego ze Skaurusem. Ta ostatnia ewentualność stawiałaby w dwuznacznej sytuacji samego Kwiryniusza. Trudno by było jednak uwierzyć, iż Lepida oczekuje spadku dla dziecka pozamałżeńskiego. Słusznie zresztą mogłaby wówczas być oskarżona o *adulterio*¹¹. W gruncie rzeczy nie mamy też pewności, czy Lepida faktycznie głosiła, iż ojcem jej dziecka jest Kwiryniusz. Tacyt tylko raz odnosi się do tej sprawy na samym początku swojej relacji, później już o niej nie wspomina. Stąd też nie można wykluczyć, że proces został z góry ukartowany. Nie ma też pewności, co właściwie Lepida miałaby osiągnąć poprzez uznanie, iż była matką dziecka, którego ojcostwo przypisywała Kwiryniuszowi. Oczywiście generalnie kontrolę nad majątkiem swojego byłego męża po jego śmierci. Czy jednak tę kontrolę miałaby sprawować osobiście? Kwiryniusz zmarł w roku następnym, być może stan jego zdrowia nie wyglądał więc najlepiej już wcześniej, co z kolei mogło pobudzać Lepidę do bardziej zdecydowanych działań. Stąd też pojawienie się dziecka jako ewentualnego dziedzica, stąd też może oskarżenie o próbę otrucia Kwiryniusza¹². Swetoniusz w swoim żywocie Tyberiusza sugeruje, iż cesarz był zainteresowany uznaniem w tej kwestii winy Lepidy, pragnąc tym łatwiej przejąć majątek po bezdzietnym Kwiryniuszu¹³. Motyw ten odrzuca W. Seibt, sugerując, że spadkobiercą tego ostatniego stał się senator Skryboniusz Prokulus¹⁴.

⁸ E. Koestermann, *op. cit.*, s. 94.

⁹ Por. G. B. Townend, *op. cit.*, s. 488; A. J. Woodman, R. H. Martin, *op. cit.*, s. 211.

¹⁰ Zob. G. B. Townend, *op. cit.*, s. 486; J. P. V. D. Baldson, *Roman Women. Their history and habits*, New York 1963, s. 220.

¹¹ Zob. A. J. Woodman, R. H. Martin, *op. cit.*, s. 212 n.

¹² Por. J. P. V. D. Baldson, *op. cit.*, s. 221; R. Seager, *Tiberius*, London 1972, s. 157.

¹³ Zob. Suet., *Tib.* 49.1; W. Vogt, *C. Suetonius Tranquillus. Vita Tiberii (Kommentar)*, Würzburg 1975, dyss., s. 229; H. Lindsay, *Suetonius: Tiberius*, London 1995, s. 147 n.

¹⁴ W. Seibt, *op. cit.*, s. 66.

Cudzołóstwo

Jednym z punktów dołączonych do głównego oskarżenia było obwinienie Lepidy o cudzołóstwo. Zarzut ten często pojawia się w procesach kobiet stanu senatorskiego w okresie rządów Tyberiusza. Przykładem może być oskarżenie Klaudii Pulchry (26 r.) a przede wszystkim Apulei Warylli (17 r.)¹⁵. Podstawą prawną było tutaj ustawodawstwo Augusta z 18 r. p.n.e. – *lex Iulia de adulteriis coercendis*¹⁶. Warto w tym miejscu zaznaczyć, iż własna żona Tyberiusza, córka Augusta – Julia, oskarżana była o cudzołóstwo¹⁷. Doświadczenia te z pewnością musiały w przyszłości wpłynąć na stosunek późniejszego princepsa do rozstrzygania w tego typu kwestiach. W przypadku Lepidy obwinienie to miało dowodzić, iż kobieta o tak złej reputacji nie może liczyć na wiarę, że jej dziecko jest akurat dzieckiem Kwiryniusza. Niewykluczone przy tym, że pierwotne oskarżenie z tytułu *falsum* posiadało zbyt kruche podstawy, stąd też nacisk cesarza na podbudowę go zarzutem cudzołóstwa¹⁸. Pod tym kątem zostali też przesłuchani niewolnicy Lepidy oraz Kwiryniusza. Zeznania ich dowiodły niemoralnego prowadzenia się podsądnej (*flagitia*). Tacyt nie wymienia jednak żadnych kochanków Lepidy, ograniczając się do stwierdzenia, że była winna¹⁹.

Trucicielstwo

Trucicielstwo jest kolejnym punktem oskarżenia, przy czym zarzut ten nie ma charakteru zasadniczego, lecz występuje jako posiłkowy. Niewykluczone, iż łączony jest tutaj z tajemną konsultacją z astrologami. W tym ujęciu zarzut trucicielstwa podpadałby pod *lex Cornelia de sicariis et veneficis*²⁰. Wątpliwe jest jednak, aby oskarżenie to znalazło się w oficjalnej sentencji wyroku. Z relacji Tacyta wynika, że Tyberiusz dopiero po zakończeniu procesu wyjawiał sena-

¹⁵ Zob. Tac., *Ann.* II 50, IV 52; E. Koestermann, *op. cit.*, s. 94; R. A. Bauman, *Impietas in principem. A study of treason against the Roman emperor with special reference to the first century A.D.*, Münchener Beiträge zur Papyrusforschung und antiken Rechtsgeschichte 67, München 1974, s. 173; C. Edwards, *The Politics of Immorality in ancient Rome*, Cambridge 1993, s. 62. Zob. też R. S. Rogers, *Criminal Trials*, s. 27 n., 92 n.; W. Scibt, *op. cit.*, s. 41–43, 129–132; S. H. Rutledge, *op. cit.*, s. 62, 95 n., 143 n.; R. Sajkowski, *Divus Augustus Pater. Kult boskiego Augusta za rządów dynastii julijsko-klaudyjskiej*, Olsztyn 2001, s. 112–115.

¹⁶ Por. S. Riccobono, *Acta Divi Augusti*, t. 1, Romae 1945, s. 112–128; C. Edwards, *op. cit.*, s. 37–42; G. Rizzelli, *Lex Iulia de adulteriis. Studi sulla disciplina di adulterium, lenocinium, stuprum*, Università degli Studi di Bari, Istituto di Diritto Romano, 1997; T. A. J. McGinn, *Prostitution, and the Law in Ancient Rome*, New York–Oxford 1998, s. 140–215.

¹⁷ Zob. Suet., *Tib.* 11.4; Tac., *Ann.* I 53.4–5; Vell. Pat. II 100.2–5; Plin., *NH* XXI 9; Cass. Dio LV 10.14; B. Levick, *Tiberius' Retirement to Rhodes in 6 B.C.*, „Latomus” 1972, 31, s. 810; A. Ferrill, *Augustus and his Daughter: a Modern Myth*, [w:] *Studies in Latin Literature and Roman History II*, ed. C. Derux, Collection Latomus 168, Bruxelles 1980, s. 335; H. Lindsay, *op. cit.*, s. 86.

¹⁸ Por. R. A. Bauman, *Impietas*, s. 174.

¹⁹ Tac., *Ann.* III 22.1; R. S. Rogers, *Criminal Trials*, s. 54. Zob. też G. B. Townend, *op. cit.*, s. 487; D. C. A. Shotter, *Tiberius' Part*, s. 316.

²⁰ R. A. Bauman, *Impietas*, s. 175.

torom, iż niewolnicy Kwiryniusza wyznali, iż Lepida próbowała otruć swojego byłego męża²¹. Nie ma jednak jasności, kiedy podjęła się realizacji tego zamiaru oraz czy owa próba była jednorazowa, czy też kilkakrotnie ponawiana. Tak późne odsłonięcie przed senatem bardzo ważnego zarzutu świadczy dowodnie, iż intencją cesarza nie było ostateczne zgubienie Lepidy ani tym bardziej *gens Aemilia*. Natomiast możliwe, iż posunięcie to miało podkreślać *clementia* Tyberiusza. Ta łaskawość cesarza była w tym momencie niezbędna, tym bardziej, że niektórzy senatorowie, w których W. Seibt widzi krewnych i przyjaciół Lepidy, wyprzedzili władcę w zmanifestowaniu tej cnoty, wnosząc o złagodzenie wyroku²². R. S. Rogers sądził, że tak późne ujawnienie przez cesarza otrucia Kwiryniusza miało na celu osłabienie niechęci do tego ostatniego w związku ze skazaniem Lepidy²³. Jak można wnioskować z relacji Tacyta, stary przyjaciel Tyberiusza już wcześniej nie cieszył się uznaniem ludu, wśród którego musiała się szerzyć opinia, że Lipida stała się pozbawioną pomocy ofiarą bezdzietnego i pozbawionego wybitnych przodków starca Kwiryniusza²⁴. Niewykluczone też, iż princeps pragnął zjednać sobie tych senatorów, którzy licząc się z opinią publiczną optowali za łagodniejszym wyrokiem²⁵.

Wypytywanie astrologów o przyszłość rodziny Cezara

Zarzut konsultacji astrologów w sprawie przyszłości rodziny cesarskiej wydaje się najgroźniejszy ze wszystkich oskarżeń, kierowanych pod adresem Lepidy. Już August w 11 r. zabronił samotnych *divinatio* w jakiegokolwiek sprawie, zaś całkowicie co do czyjejkolwiek śmierci. Princeps miał zapewne na uwadze nie tyle całkowitą likwidację praktyki zasięgania wyroczni, co raczej pragnął przeciwdziałać wykorzystywaniu ich do celów politycznych²⁶. Według Swetoniusza Tyberiusz zabronił radzenia się wróżbitów (*haruspices*) bez świadków. Być może zakaz ten wydany został w 19 r.²⁷. Podstawowe znaczenie miał jednak proces Marka Skryboniusza Druzusa Libona z 16 r., notabene prawnuka Pompejusza Wielkiego, którego oskarżono m.in. o konsultacje Chaldejczyków,

²¹ Tac., *Ann.* III 23.2; D. C. A. Shotter, *Tiberius' Part*, s. 316; A. J. Woodman, R. H. Martin, *op. cit.*, s. 222 n.

²² Zob. *Ann.* III 23.2; W. Seibt, *op. cit.*, s. 66; A. J. Woodman, R. H. Martin, *op. cit.*, s. 222.

²³ R. S. Rogers, *Criminal Trials*, s. 56; W. Seibt, *op. cit.*, s. 66. Por. D. C. A. Shotter, *Tiberius' Part*, s. 316.

²⁴ Zob. Tac., *Ann.* III 23.1; B. Walker, *The Annals of Tacitus. A study in the writing of History*, Manchester 1952, s. 98; D. C. A. Shotter, *Tiberius' Part*, s. 317; A. J. Woodman, R. H. Martin, *op. cit.*, s. 220 n.

²⁵ Por. D. C. A. Shotter, *Tiberius' Part*, s. 316.

²⁶ Cass. Dio LVI 25.5; F. H. Cramer, *Astrology in Roman Law and Politics*, Philadelphia 1954, s. 232; D. Potter, *Prophets and Emperors: Human and Divine Authority from Augustus to Theodosius*, Cambridge/Massachusetts-London 1994, s. 174.

²⁷ Suet., *Tib.* 63.1; R. MacMullen, *Enemies of the Roman Order. Treason, Unrest, and Alienation in the Empire*, Cambridge/Massachusetts-London 1967, s. 129, 325; D. Potter, *op. cit.*, s. 174 n.; H. Lindsay, *op. cit.*, s. 171.

czary oraz dodanie do imion Cezarów tajemniczych znaków. Oskarżony nie czekając na skazanie popełnił samobójstwo²⁸. Pamięć Libona została potępiona. Przyjęto też stosowne *senatus consultum* o wygnaniu z Italii astrologów i magów (*mathematicis magisque*), dwóch z nich zresztą przykładowo stracono²⁹. Niewykluczone przy tym, iż podobne postanowienia powtarzano w krótkich odstępach czasu także w latach następnych³⁰. Prywatne konsultacje astrologów odnośnie do przyszłości rodziny cesarskiej uznano za wysoce niebezpieczne, jako element spisku mającego na celu obalenie prawowitej władzy. Przybierały one bowiem postać zamachu na panujący w państwie porządek, ustanowiony autorytetem boskiego Augusta, wolą senatu i ludu. W ten sposób coraz wyraźniej podpadały pod *crimen laesae maiestatis*, także wówczas kiedy to regulacje prawne nie nadały za praktyką. Tendencja ta wyraźnie jest już widoczna, poczynając od oskarżenia Marka Libona³¹. W toku dalszych podobnych procesów miała się jedynie pogłębiać.

Występują poważne podobieństwa pomiędzy przypadkiem Lepidy i Libona. Nie tylko łączy ich to, iż oboje jako przodka mogą wymienić Pompejusza, należą do najwyższej arystokracji rzymskiej i powiązani są z rodziną cesarską³². Przyjmują także podobną linię wzbudzenia współczucia, korzystając przy tym z poparcia grona dostojnych niewiast³³. Tacyt opisując te przypadki podkreśla nieprzenikliwość cesarza, mieszającego oznaki gniewu i łaskawości podczas obu procesów, nad którymi zresztą przejął przewodnictwo³⁴. Najistotniejszym jednak podobieństwem jest oskarżenie obojga o konsultację astrologów, dotyczącą

²⁸ Tac., *Ann.* II 27–32; Seneca, *Epistulae Morales ad Lucilium* LXX 10; Suet., *Tib.* 25.1, 3; Vell. Pat. II 129.2, 130.3; Cass. Dio LVII 15.4–6; R. S. Rogers, *Criminal Trials*, s. 12–20; id., *A Tacitean Pattern in Narrating Treason – Trials*, „Transactions of the American Philological Association” 1952, 83, s. 283–285; M. L. Paladini, *L'imperatore Tiberio e i primi processi politici del suo regno*, *Revue Belge de Philologie et d'Histoire* 1968, 46, s. 26–33; W. Seibt, *op. cit.*, s. 23–38; D. C. A. Shotter, *The Trial of M. Scribonius Libo Drusus*, „Historia” 1972, 21, s. 88–98; C. Zäch, *op. cit.*, s. 29–37; R. A. Bauman, *Impietas*, s. 60 n.; F. R. D. Goodyear, *The Annals of Tacitus. Books 1–6. Volume II: Annals 1.55–81 and Annals 2*, Cambridge 1981, s. 263–286; S. H. Rutledge, *op. cit.*, s. 158–161.

²⁹ Tac., *Ann.* II 32; Suet., *Tib.* 36; Cass. Dio LVII 15.8–9; Ulpian, *De officio proconsulis* VII (*Mosaicarum et Romanarum legum collatio* XV 2.1); F. H. Cramer, *Expulsion of Astrologers from Ancient Rome*, *Classica et Mediaevalia* 1951, 12, s. 21–29; F. R. D. Goodyear, *op. cit.*, s. 278–286; M. Jaczynowska, *Religie świata rzymskiego*, Warszawa 1987, s. 130–132.

³⁰ Por. R. MacMullen, *op. cit.*, s. 325; H. Lindsay, *op. cit.*, s. 171. Zob. też F. H. Cramer, *Expulsion*, s. 22.

³¹ Zob. M. Jaczynowska, *op. cit.*, s. 131 n. R. A. Bauman (*Impietas*, s. 59–64) przekonuje, że przypadek Libona nie podlegał *lex maiestatis*, lecz *lex Cornelia de sicariis et veneficis*. Ze stanowiskiem tym nie można się w pełni zgodzić. Konsultacje astrologów odnośnie do przyszłości rodziny cesarskiej powszechnie łączone były z konspiracją wymierzoną w państwo. Stąd też w przypadku Libona mamy do czynienia z uznaniem go za *hostis* oraz dziękczynnymi uchwałami senatu po jego śmierci. Dlatego też bliższy wydaje się pogląd zaprezentowany wiele lat temu przez R. S. Rogersa (*Criminal Trials*, s. 12, 210), iż Libon został oskarżony z tytułu *perduellio*, mieszczącego się w *maiestas*. Zob. też w tej kwestii polemikę z R. A. Baumanem – F. R. D. Goodyear, *op. cit.*, s. 268.

³² Zob. R. Syme, *The Augustan Aristocracy*, Oxford 1986, s. 112, 251–258, 262–265.

³³ Por. Tac., *Ann.* II 29.1, III 23.1.

³⁴ Por. Tac., *Ann.* II 29.2, III 22.2.

przyszłości rodziny cesarskiej. R. S. Rogers biorąc pod uwagę opinię Augusta o bracie Emilii Lepidy – Maniuszu³⁵, wybitność rodu z którego pochodziła oraz znaczenie przodków, zasugerował, iż Lepida oczekiwała przepowiedni, czy jej brat lub ktoś inny z jej rodu osiągnie w przyszłości władzę cesarską³⁶. Rzecz jasna są to tylko przypuszczenia, jakich zresztą można snuć w tej sprawie wiele. Rozważając podobieństwa pomiędzy przypadkami Libona i Lepidy, nie można jednak przeoczyć jednej zasadniczej różnicy, jaka je dzieli. Mianowicie w konsultacjach Lepidy z Chaldecjczykami nie dostrzegano niebezpiecznej dla państwa konspiracji i to zdecydowało, iż Tyberiusz zaraz na progu procesu prosił senat, żeby nie zajmował się zarzutami z tytułu obrazy majestatu (*deprecatus primo senatum ne maiestatis crimina tractarentur*). Co zarazem jednoznacznie świadczy, iż konsultacje astrologów odnośnie do przyszłości rodziny cesarskiej podpadały pod *maiestas*³⁷. Ta rezygnacja princepsa z oskarżenia Lepidy o zbrodnię obrazy majestatu zdecydowała też prawdopodobnie o przekazaniu niewolników podsądnej z koszar pretoriańskich do dyspozycji konsulów³⁸. Brak oficjalnego podnoszenia przez Tyberiusza kwestii *maiestas* nie oznacza jednak, iż cesarz nie chciał mieć w tej sprawie pełnej jasności, stąd też uwaga Tacyta, iż skłonił byłego konsula Marka Serwiliusza oraz inne osoby do wyjawienia pewnych kwestii, które pozornie chciał wcześniej odrzucić. Władca zakazał równocześnie przesłuchiwania niewolników Lepidy w sprawach odnoszących się do domu cesarskiego. Całe to skomplikowane postępowanie princepsa nie przez wszystkich członków senatu musiało być aprobowane, aczkolwiek nie słyszymy o głosach sprzeciwu³⁹. Trzeba zaznaczyć, iż Tyberiusz, sam zajmujący się astrologią⁴⁰, mógł chcieć upewnić się, czy Lepida nie dowiedziała się czegoś szczególnego odnośnie do przyszłości rodziny cesarskiej. Miał przy tym baczenie, aby informacje te nie dotarły do niepowołanych uszu.

Przy rozpatrywaniu niniejszego przypadku warto też zwrócić uwagę na podkreślanie przez Lepidę jej pochodzenia od Pompejusza Wielkiego. O pokrewieństwie tym przypomniwała w przerwie procesu, podczas igrzysk, kiedy to w towarzystwie dostojnych niewiast udała się do teatru wzniesionego przez triumwira. Być może chciała w ten sposób zamanifestować, iż Pompejusza reprezentuje wspaniały budynek i dostojne posągi, ale ona sama jest jego żywym wizerunkiem⁴¹. To odwołanie się do pamięci dostojnego przodka mogło jej

³⁵ Według Tacyta August rozważając pod koniec swojego życia, kto mógłby objąć władzę nad imperium, miał się wyrazić o Maniuszu Lepidusie, iż godny jest przejąć panowanie, lecz nie ma na to ochoty – Tac., *Ann.* I 13.2.

³⁶ R. S. Rogers, *Criminal Trials*, s. 52.

³⁷ Zob. Tac., *Ann.* III 22.2; W. Seibt, *op. cit.*, s. 64 n.; por. D. C. A. Shotter, *Tiberius' Part*, s. 313; P. Garnsey, *Social Status and Legal Privilege in the Roman Empire*, Oxford 1970, s. 37; A. J. Woodman, R. H. Martin, *op. cit.*, s. 215.

³⁸ Tac., *Ann.* III 22.3; W. Seibt, *op. cit.*, s. 65; por. A. J. Woodman, R. H. Martin, *op. cit.*, s. 216.

³⁹ Tac., *Ann.* III 22.2–3; E. Koestermann, *op. cit.*, s. 94; G. B. Townend, *op. cit.*, s. 486.

⁴⁰ Zob. W. M. Hayes, *Tiberius and the Future*, „Classical Journal” 1959/60, 55, s. 2–8; M. Jacynowska, *op. cit.*, s. 130.

zyskać przychylność ludu i być może części senatorów. Inaczej manifestację tę musiał widzieć Tyberiusz, który otrzymał władzę cesarską w wyniku wskazania go przez Augusta, przybranego syna Juliusza Cezara, który to ostatni z nich musiał walczyć z Pompejuszem o rządy nad Imperium. U progu rządów Tyberiusza nie istniała jakaś programowa niechęć tego cesarza do osoby zwycięzcy piratów. Ilustracją tego stanu rzeczy może być obecność wizerunku Pompejusza Wielkiego w kondukcje pogrzebowym Augusta w 14 r.⁴² W późniejszym czasie musiały jednak zajść w tej kwestii pewne zmiany. Być może zostały one spowodowane wykorzystywaniem przez rzeczywistych i wymaganych przeciwników cezaryzmu postaci Pompejusza do własnych celów politycznych. Świadectwem tych nowych tendencji jest skazanie na wygnanie w 33 r. Pompei Makryny, której m.in. zarzucano, iż jej przodek Teofanes z Miletu był przyjacielem Pompejusza Wielkiego⁴³. Wydaje się jednak, że w przypadku Emilii Lepidy pokrewieństwo z triumwirem nie miało żadnego wpływu na wyrok w jej sprawie.

Ostatecznie jednak Lepida została uznana winną. Generalnie przyjęto tutaj propozycję Rubelliusza Blandusa, który wnioskował o pozbawienie jej wody i ognia (*aquae et ignis et tecti interdictio*).⁴⁴ Tę formę banicji poparł również konsul desygnowany Druzus Młodszy⁴⁵. Niewykluczone, iż głosy części senatorów, dążących do złagodzenia kary, zdecydowały o rezygnacji z konfiskaty majątku Lepidy, który w ten sposób przypadł jej córce z małżeństwa z Emiliuszem Skaurusem. Ten stosunkowo łagodny wyrok wskazuje, iż w sentencji wyroku nie znalazły odzwierciedlenia wszystkie punkty oskarżenia. Z przedstawionej wyżej analizy wynika, że Lepida została ostatecznie skazana albo za próbę przejęcia spadku poprzez podsunięcie dziecka, albo za cudzołóstwo, lub za próbę przejęcia spadku poprzez podsunięcie dziecka i cudzołóstwo. Pozostałe punkty pierwotnego oskarżenia, tj. trucicielstwo i wypytywanie się astrologów o przyszłość rodziny cesarskiej, zostały ostatecznie odrzucone. Odegrały one jednak swoją rolę w trakcie procesu, pozwalając ukazać Lepidę jako niebezpieczną zbrodniarkę, która nie tylko że nie wahała się użyć trucizny, aby osiągnąć swoje cele, ale też poważyła się na działania szkodliwe wobec rodziny cesarskiej, czyli w istocie wymierzone przeciwko państwu. Zwłaszcza to ostatnie oskarżenie mogło służyć uniemożliwieniu zorganizowania skuteczniejszej obrony. Jak już jednak podkreślono, Tyberiuszowi nie zależało na ostatecznym zgubieniu Lepidy, a jej proces sam cesarz traktował jako przyjacielską przysługę wobec Sulpicjusza Kw-

⁴¹ Zob. E. O'Gorman, *Irony and misreading in the Annals of Tacitus*, Cambridge 2000, s. 60, 69.

⁴² Cass. Dio LVI 34.2; H. T. Rowell, *The Forum and Funeral Images of Augustus*, „Memoirs of the American Academy in Rome” 1940, 17, s. 131–143; R. Sajkowski, *Divus Augustus*, s. 20.

⁴³ Tac., *Ann.* VI 18.2–4; R. S. Rogers, *Criminal Trials*, s. 145 n.; R. Sajkowski, *Divus Augustus*, s. 131 n.; id., *Przejawy opozycji wobec Augusta i jego bezpośrednich następców w niektórych środowiskach wschodniej części Imperium Romanum*, [w:] *Grecja mykeńska a Grecja klasyczna*, Acta Societatis Philologiae Polonorum VI, Warszawa–Olsztyn 2000, s. 28–33.

⁴⁴ Tac., *Ann.* III 23.2; A. J. Woodman, R. H. Martin, *op. cit.*, s. 221 n.

⁴⁵ Tac., *Ann.* III 23.2; A. J. Woodman, R. H. Martin, *op. cit.*, s. 222. Por. R. S. Rogers, *Criminal Trials*, s. 55; id., *Studies in the Reign*, s. 71, 126, 150 n.; D. C. A. Shotter, *Tiberius' Part*, s. 314–316.

rynusza. W momencie kiedy stwierdził, że jego powinność względem starego kamrata została spełniona, wówczas prawdopodobnie wziął pod uwagę czynniki, które przemawiały za większą łagodnością w tej sprawie. Były to m.in.: brak realnego zagrożenia Lepidy dla porządku publicznego, niejednolitość oceny jej sprawy przez część senatorów, wzgląd na *gens Aemilia* oraz opinię publiczną. W ten sposób wyrok stał się rodzajem kompromisu pomiędzy obowiązkami przyjaźni i porządkiem prawnym a potrzebą pielęgnowania w społeczeństwie przeświadczenia o *clementia* i *moderatio* princepsa.